



RELACJE WOLONTARIUSZY!

ADOPCJA PSITULAKÓW

DOŻYWOTNI PSITULAK – ODYS

PSITULOWE KARTKI I WIELE WIĘCEJ!



NAPISZ DO NAS JEŚLI MASZ POMYSŁ JAK ZAPEŁNIĆ TĘ PRZESTRZEŃ
ZWIERZAK@PSITULMНИЕ.PL



Wolontariat w Psitulu cz. 1

Z radością informujemy, że do naszego schroniska wróciła część naszych wolontariuszy. Był to pierwszy krok „odmrażania” wolontariatu. Poniżej zamieszczamy krótkie wrażenia z ich pierwszych dni w schronisku wraz z fotorelacją!

Wyczekiwałam tego dnia strasznie. Jak tylko zobaczyłam moje mordki, byłam tak samo zadowolona i wdzięczna jak oni. To było super uczucie, że po tych trzech miesiącach oni przywitani mnie tak samo, jakbyśmy się dopiero co widzieli wczoraj, z tą różnicą, że zdecydowanie dłużej biegali podekscytowani. Przed przyjazdem chodziłam jak na szpilkach w obawie, że cała nasza praca z psiakami poszła na marne, ale jak się okazało, moi podopieczni po tak długiej przerwie chcieli zaprezentować się też z jak najlepszej strony, to strasznie budowało serducho. Nawet te psiaki, które nie są skłonne do pieszczot, same nadstawiały się do miziania. Jestem pewna, że tęsknili za nami równie mocno, i mam nadzieję, że nie będą musieli tak tęsknić ponownie, no, chyba że już w swoich nowych, ciepłych domach!



♥ ♥ CO TO ZA PSITUL BEZ WOLONTARIATU? ♥ ♥



**"NIE PYTAJ CO TWÓJ PIES MOŻE ZROBIĆ DLA CIEBIE,
ALE CO TY MOŻESZ ZROBIĆ DLA SWOJEGO PSA"**

CHOJRAK "SILNY I DOŚWIADCZONY" COACH ZDROWEGO LIFE STYLE

Wolontariat w Psitulu cz. 2

Wolontariuszem jestem od wielu lat. Gdy 13 marca zawieszono wolontariat z powodu epidemii, gdzieś w środku wierzyłam, że będzie to chwilowe. Jakże się myliłam, te 3 miesiące bardzo, ale to bardzo się dłużyły. Dla mnie to była pierwsza tak długa przerwa. Więc gdy tylko pojawiłam się w schronisku, chciałam wszystko nadrobić. Z każdym trzeba się przywitać to podstawa, jakiś smaczek też się przecież należy. Na spacerach nie wiedziałam, czy najpierw przytulić, wygłaskać czy może wycesać – przecież psiaki zmieniają sierść. Pierwsze uczucie, jakie pojawiło się gdzieś z tyłu głowy to to czy psiaki będą pamiętać? Pamiętały! Po tym weekendzie stwierdzam, że bardzo, ale to bardzo się za nimi stęskniłam.



Był to niezwykły dzień, sam przyjazd i widok uśmiechających się wolontariuszy sprawił, że było bardzo miło znowu ich zobaczyć, jesteśmy dla siebie jak rodzina. Same spacerzy z psiakami wywierały na nas wiele pozytywnych emocji, nareszcie w niepamięć poszła tęsknota i smutek. Były spacerzy, głaski i przytulasy naszych czworonożnych przyjaciół. Nawet deszcz, który potem padał, ani trochę nie zepsuł nam humorów. To był najszczęśliwszy i najbardziej wyczekiwany dzień w tym roku.

♥ ♥ CZY BYŁEŚ JUŻ DZISIAJ NA SPACERZE? ♥ ♥

NIE KUPUJ KOTA W WORKU

ADOPTUJ Z PSITULA!



Wolontariat w Psitulu cz. 3

Nie mogłam się doczekać powrotu! Schronisko to miejsce, gdzie zawsze mogłam odciąć się od codziennego świata i skupić się na psach, które kocham. Ogromnie tęskniłam za każdym z nich, bo traktuje je jak swoje i tak samo je kocham. Cały ten czas myślałam o nich, czy każdy z nich ma się dobrze i tęskni tak jak Ja. Okazało się, że chyba tak, bo ich radość kiedy wyszły z nami, po tych trzech miesiącach była niezapomniana. Wiele psów w czasie kwarantanny znalazło domy, co jest ogromnym plusem tej sytuacji. Mam nadzieję, że są teraz szczęśliwe ze swoimi rodzinami. Teraz kiedy wróciliśmy, mam nadzieję, że psiaki są szczęśliwsze, bo my na pewno. Będziemy dalej się starać, by znaleźć im kochające domy, a gdy możemy z nimi przebywać, spróbujemy umilić im ten czas, jak tylko możemy. W schronisku są zwierzęta, które kochamy nade wszystko i wspaniali ludzie, którzy są dla nas jak rodzina.



♥♥ CIESZYMY SIĘ, ŻE NAS CZYTASZ ♥♥



JAK TO? NIE MA SMACZKÓW?!

Wolontariat w Psitulu cz. 4

Powrót po trzech miesiącach do psiaków, z którymi widzujesz się zawsze co tydzień od dobrych kilku lat, budzi wiele emocji, stęskniliśmy się jak cholera, i oni z pewnością też. Tylko że my sytuację rozumieliśmy, a oni cały ten czas czekali... Ale to w końcu ten dzień! Tylko w troszkę innym wydaniu, w maseczkach. Ekscytacja przed zobaczeniem swoich podopiecznych ogromna! Za to widok nas w maseczkach mocno ich zdezorientował, choć nie trwało to zbyt długo. Więc płynnie przechodząc ze szczeku w salwy pisku, kamień spadł z serca, jeszcze nas pamiętają. No i zaczęło się, skakanie, radość, cali się trzęśli z tych emocji i weź tu człowieku, spróbuj ubrać szelki!



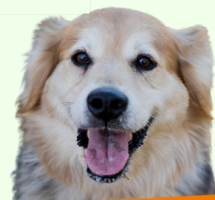
Nam pozostaje jedynie powiedzieć dziękujemy, że jesteście i cieszymy się, że wróciliście!



PAMIĘTAJ O SWOIM BEZPIECZEŃSTWIE



DZIĘKUJĘ ZA TWÓJ 1%



Międzynarodowy Dzień Bociana

*Konkurs Plastyczny Zwierozolubni w Koronie -
Dzień z życia bociana edycja specjalna ZSP
Gierałtowice*

Bardzo dziękujemy za przesłanie przepięknych prac! Z radością obwieszczamy, że każdy z uczestników został uhonorowany dyplomem i został wybrany lauteratem/laureatka w następujących kategoriach:

- Alex** - Rodzinny Bocian
- Dominika** - Spacerujący Bocian
- Eryk** - Zamyślony Bocian
- Jakub kl.4** - Bocian Domator
- Jakub kl.5** - Bocian Origami
- Ksawier** - Wodny Bocian
- Małgorzata** - Realistyczny Bocian
- Marcel kl.4** - Bociania Przyjaźń
- Marcel kl.6** - Podniebny Bocian
- Marek** - Bociani Rodzic
- Mateusz** - Lego Bocian
- Olga** - Bocian w Tropikach
- Oliwa** - Poszukujący Bocian
- Patryk** - Bocian Obserwator
- Paweł** - Opierzony Bocian
- Tymoteusz** - Bocian przed Odlotem
- Wiktoria** - Bocian na łące

Najszczerze gratulacje dla wszystkich autorów prac za kreatywność, kunszt i zaangażowanie! Bardzo duże podziękowania dla nauczyciela za zaangażowanie i zorganizowanie uczniów w tym trudnym czasie!

Zachęcamy do obejrzenia galerii prac na stronie www.psitulmnie.pl zakładka edukacja



TO JUŻ 21 LAT PSITULANIA W ZABRZU





DZIĘKUJĘ ZA TWÓJ 1%

Dożywotni Psitulowiec

Odys urodził się w 2017 roku, więc w przeciwieństwie do większości naszych psiaków jest prawdziwym młodzieniaszkiem. Jak widać na załączonym zdjęciu, jest też bardzo ładny, w przeciwieństwie do jego historii. Do schroniska został przyprowadzony przez swoich poprzednich właścicieli, którzy powiedzieli, że sobie z nim nie radzą. Od razu zauważyliśmy, że jest on bardzo energiczny i ma problem z rozładowaniem emocji. Przykre, że nie miał szczęścia w życiu, zazwyczaj psy o takim temperamencie przy odpowiednim szkoleniu są wspaniałymi towarzyszami, jednak on nie miał szansy na to, aby znaleźć się pod fachową opieką. Kiedy rozrabiał to zamiast upomnienia, był bity przez partnera swojej właścicielki, co spowodowało pojawianie się u niego zachowań agresywnych. Niestety bardzo szybko się nauczył, że w sytuacjach stresowych, dobrym rozwiązaniem jest bycie agresywnym. Jedyną szansą na dom dla niego to opiekun, który oprócz odpowiedniej wiedzy, miałby również bardzo spokojny charakter. W rzeczywistości takie osoby zdarzają się bardzo rzadko, dlatego istnieje duża obawa, że Odys pozostanie w Psitulu do końca swojego życia.

Adopcje Psitulaków

Przypominamy, że każdy kto chce adoptować od nas zwierzaka, powinien się najpierw skontaktować z nami mailowo pod adresem zwierzak@psitulmnie.pl, najlepiej wysyłając od razu wypełnioną ankietę przed adopcyjną. Jak zapewne zauważyliście od czasu wybuchu pandemii zmienił się sposób funkcjonowania naszego Psitula, ale to czego zobaczyć nie



mogliście, to jak wpłynęło to na naszą pracę. Okazuje się, że dzięki temu, że jesteśmy w stanie umówić z osobami chętnymi na konkretną godzinę, zniknęły kolejki przed naszego biura. Nasi pracownicy mają więcej czasu na pracę behawioralną ze wszystkimi zwierzakami, a każdy kto do nas przychodzi ma pewność, że uzyska pełną i szczegółową informację na temat zwierzaka, którym jest zainteresowany w spokojniejszej atmosferze. Więcej o całym procesie adopcyjnym napiszemy w kolejnych numerach w formie wywiadu z Alinką, która odpowiada za pracę behawioralną z psiakami w schronisku. Jeśli jest jakieś pytanie, które chcielibyście zadać to piszcie na: zwierzak@psitulmnie.pl



TO JUŻ 21 LAT KOCIEGO TULENIA W PSITULU





"KOTY SĄ GWARANTEM SUKCESU"

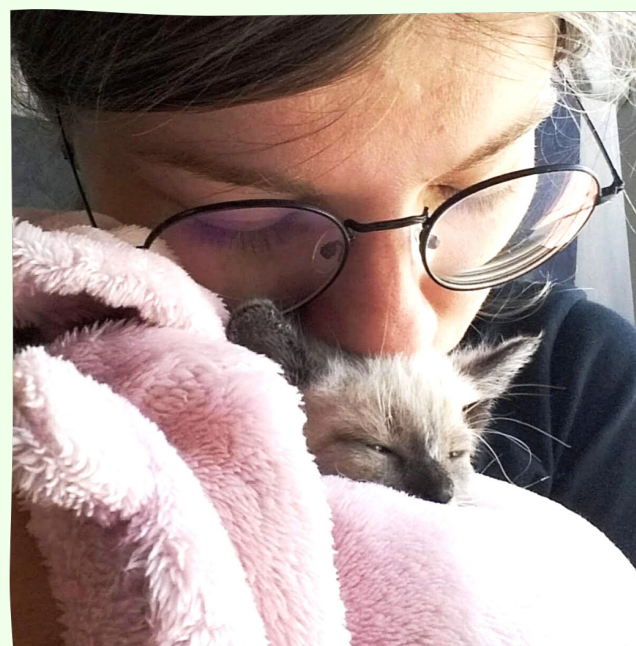
ŹRÓDŁO: INSTYTUT KOCIMIĘTKI

Dziękujemy!

Gożąo dziękujemy **Głowski Zabrze i Rudy Śląskiej** za propagowanie naszego Głosu Psitula i napisanie artykułu o programie Kotów wolno żyjących!

Z radością informujemy, że Psitulmnie i Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział w Zabrzu ma nowego partnera **Tele-Taxi Centrum Zabrze**. Bardzo dziękujemy za chęć niesienia pomocy naszym podopiecznym! Mamy nadzieję, że będzie to początek długiej i owocnej współpracy. Wypatrujcie taksówek ze specjalnie przygotowanymi grafikami z elementami Psitula!

Bardzo dziękujemy za każdą złotówkę przekazaną na inkubator dla kocich maluszków! Jesteśmy wzruszeni, że w niecałe 48 godzin udało się zebrać wymaganą kwotę. Dzięki temu będziemy w stanie zapewnić jeszcze lepszą opiekę!



DZIĘKUJEMY, ŻE POMAGACIE NAM POMAGAĆ



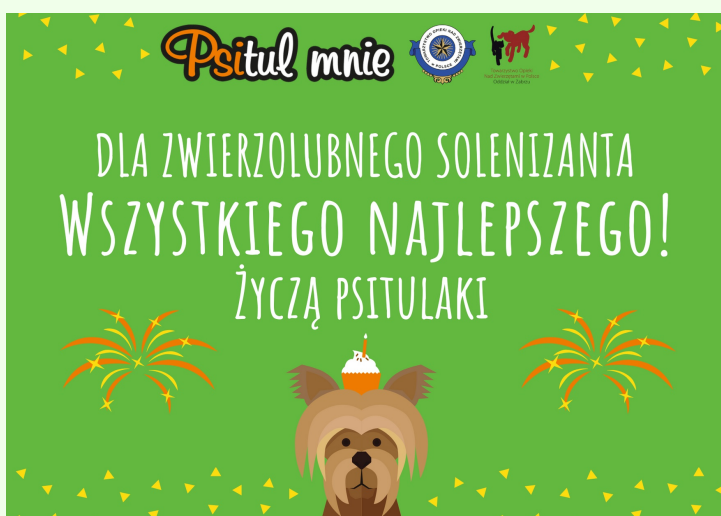
DROGI WŁAŚCICIELU...

WIDZIAŁEM CIEBIE Z INNYM KOTEM



Psitul na urodziny

Jak dobrze wiecie, zawsze staramy się podtrzymać relację z wami! Dlatego jeśli ktoś byłby chętny, aby otrzymać naszą Psitulową kartkę, albo chciałby taką, dla najbliższych to piszcie śmiało na zwierzak@psitulmnie.pl. Kartkę możemy wysłać my z okazji urodzin lub przekazać ją Wam do wysłania w pliku png.



STO LAT! STO LAT! NIECH ŻYJĄ NAM!

